

Millennium i Quercus rosną wśród TFI najszybciej

Zaledwie 11 TFI zgromadziło już ćwierć biliona złotych. Aktywa większości z nich wzrosły o ponad 30 proc. w ciągu ostatnich 12 miesięcy

Kamil Kosiński

k.kosinski@pb.pl

Niemal 260 mld zł wyniosły na koniec kwietnia 2025 r. aktywa netto zgromadzone w funduszach rynku kapitałowego prowadzonych przez duże i średnie TFI. Oznacza to, że przekroczenie symbolicznego ćwierć biliona miesiąc wcześniej nie było tylko epizodem, ale jest częścią trwałego trendu.

Grupa dużych i średnich asset managerów (o aktywach przekraczających 5 mld zł) to 11 spośród ponad 30 działających TFI. Z danych Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami (IZFiA) wynika jednak, że to one kontrolują ponad 88 proc. rynku funduszy inwestujących w obligacje, akcje i inne instrumenty rynku kapitałowego, a w ciągu ostatniego roku utyły o ponad 26 proc. W rzeczywistości sytuacja większości dużych i średnich TFI wygląda jeszcze lepiej. Aktywa sześciu z jedenastu wzrosły w ostatnich 12 miesiącach o 30 proc. i więcej.

Drugoligowe banki w natarciu

Najszybciej rosnące TFI należy do Banku Millennium. W ostatnich 12 miesiącach jego fundusze rynku kapitałowego przytęły o 2,5 mld zł, co oznacza, że na koniec kwietnia 2025 r. klienci trzymali w nich o prawie 42 proc. większe zasoby niż rok wcześniej i niemal dwa razy większe niż dwa lata temu.

– Ciągłemu wzrostowi sprzyjają przede wszystkim pozytywne wyniki funduszy dłużnych, których stopy zwrotu mimo licznych turbulencji geopolitycznych kształtują się coraz korzystniej w porównaniu do oprocentowania depozytów bankowych. Jednocześnie fundusze te ze względu na oczekiwane i zapowiadane obniżki stóp procentowych zachowują relatywnie wysoki stosunek potencjału zysku do ryzyka. Kluczem do sukcesu jest oczywiście koncentracja na osiąganiu ponadprzeciętnych wyników oraz konsekwentne zarządzanie ryzykiem inwestycyjnym. Świetne wyniki sprzedaży naszych funduszy są jednocześnie konsekwencją doskonałej współpracy z największym dystrybutorem, czyli Bankiem Millennium, dla którego zwiększanie udziału funduszy inwestycyjnych w łącznych aktywach klientów banku jest jednym z istotnych elementów strategii na kolejne lata – komentuje Robert Borecki, prezes Millennium TFI.

Podobne podejście widać w grupie BNP Paribas Banku Polska. W okresie ostatnich 24 miesięcy dynamika wzrostu aktywów



jego TFI była najwyższa – przekroczyła 162 proc. Ostatnie 12 miesięcy nie było jednak aż tak dobre. Z niespełna 36-procentową dynamiką wzrostu aktywów BNP Paribas TFI ustępowało trzem konkurentom. Poza Millennium TFI jedynym z dużych i średnich towarzystw mogącym pochwalić się ponad 40-procentowym wzrostem aktywów w ostatnich 12 miesiącach jest Quercus TFI. Także w ujęciu 24-miesięcznym legitymuje się ono drugą co do wielkości dynamiką wzrostu – 121 proc.

– Jednym z głównych czynników wzrostu w naszej branży są wyniki inwestycyjne i w naszym przypadku były one w ostatnich latach bardzo solidne – akcentuje Sebastian Buczek, prezes Quercus TFI.

Wśród czynników sukcesu swojej firmy wymienia jeszcze współpracę z dystrybutorami – bankami i DI Xelion (należy do grupy kapitałowej Quercus) – oraz sprzedaż własną TFI.

Według Sebastiana Buczka cała branża jest obecnie w stanie pozyskiwać 2-3 mld zł nowego kapitału miesięcznie. Wpływ na wzrost aktywów mają jeszcze wyniki inwestycyjne, zwłaszcza wszelkiego typu funduszy dłużnych. Zazwyczaj nie cechują się one dużą zmiennością notowań i to w nich spoczywa zdecydowana większość pieniędzy ulokowanych przez klientów asset managerów.

Ubezpieczyciele w defensywie

W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy największy wzrost aktywów liczony w liczbach bezwzględnych odnotowało PKO

► LUDZIE TEGO NIE WIEDZĄ:

Maj potwierdza na razie nasze oczekiwania co do pozytywnych tendencji na rynku funduszy w Polsce. Napływy są kontynuowane, głównie do funduszy dłużnych. Dlaczego nie do tych z udziałem akcji? Wśród oszczędzających cały czas jest mała świadomość tego, że od dwóch i pół roku trwa hossa, WIG przebił 100 tys. punktów i jest około 30 proc. na plusie od początku 2025 r. – tłumaczy Sebastian Buczek, prezes Quercus TFI.

[FOT. MW]

TFI. Dynamika tego ruchu wyniosła blisko 38 proc., co dawało firmie dopiero trzecie miejsce na rynku. Ale w liczbach bezwzględnych oznacza to 17,1 mld zł. Takiego wyniku nie osiągnęło żadne inne TFI. To poniekąd kwestia skali działalności towarzystwa i banku będącego jego właścicielem. Tak jak PKO BP gra właściwie w innej lidze w bankowości, tak PKO TFI wśród asset managerów. Drugi i trzeci gracz na rynku musieliby urosnąć o 70-80 proc., by doścignąć PKO TFI pod względem poziomu aktywów funduszy inwestujących w obligacje, akcje i inne instrumenty rynku kapitałowego.

O tym, że nie jest to łatwe, przekonało się TFI PZU. Jego aktywa w ciągu ostatnich 12 miesięcy wzrosły o niespełna 12 proc. W efekcie spadło z trzeciego na czwarte miejsce na rynku, ustępując Pekao TFI. I o ile w kwietniu 2024 r. do drugiej pozycji brakowało mu niespełna 400 mln zł, to obecnie do trzeciej pozycji brakuje mu 2,3 mld zł.

– W tym okresie odnotowaliśmy duże odpływy z funduszu prowadzonego dla konkretnego dużego klienta. Gdyby nie te odkupienia, dynamika wzrostu aktywów TFI PZU w ujęciu rok do roku byłaby w okolicach 25 proc. – zaznacza Andrzej Czyrko, dyrektor biura sprzedaży TFI PZU.

Jednak nawet 25-procentowa dynamika wzrostu aktywów nie jest powodem do dumy w grupie dużych i średnich TFI. To mniej niż średnia dla tej grupy, niezależnie od tego czy jako średnią traktować zsumowany wzrost aktywów 11 firm, czy też średnią dynamik poszczególnych towarzystw.

Potencjał TFI*

► Dynamika wzrostu w ostatnich 12 miesiącach (proc.)

Millennium TFI	41,7
Quercus TFI	40,6
PKO TFI	37,6
BNP Paribas TFI	35,9
Generali Investments TFI	30,8
Pekao TFI	30,7
Investors TFI	27,2
Goldman Sachs TFI	24,0
Santander TFI	19,0
TFI PZU	11,9
TFI Allianz Polska	11,3

* fundusze rynku kapitałowego na koniec kwietnia 2025 r.
Źródło: IZFiA

Obie średnie zaniża nie tylko asset manager rodzimego giganta ubezpieczeniowego, ale i lokalna odnoga jego niemieckiego odpowiednika – TFI Allianz Polska. W ostatnich 12 miesiącach dynamika wzrostu aktywów funduszy rynku kapitałowego TFI Allianz Polska wyniosła tylko 11 proc., co było najgorszym wynikiem wśród asset managerów, którzy w takich produktach zgromadzili co najmniej 5 mld zł.

Robert Hörberg, prezes TFI Allianz Polska, zaznacza, że około połowy aktywów tej firmy pochodzi z polis ubezpieczeniowych typu unit-link. Aktywa te topnieją, bo są to już stare ubezpieczenia. Aktywa funduszy dystrybuowanych w innej formule mają rosnąć podobnie jak rynek.

Dane IZFiA po części mogą potwierdzać tę tezę. W jednej z dwóch podstawowych grup wyodrębnionych na podstawie dostępności dla przeciętnego klienta TFI Allianz Polska urosło w ostatnich 12 miesiącach o ponad 18 proc., a w drugiej – o niespełna 4 proc. Natomiast w okresie ostatnich 24 miesięcy TFI Allianz Polska spotkało to, co w ostatnim roku dotknęło TFI PZU. Firma spadła o jedno oczko w grupie dużych TFI (zarządzających aktywami powyżej 20 mld zł, choć dwa lata temu próg bycia dużym wynosił tylko 10 mld zł). TFI Allianz Polska jest obecnie najmniejszym z tych dużych graczy, zajmując szóstą pozycję na rynku. Tej erozji pozycji asset managerów spod szyldu grup ubezpieczeniowych nie powstrzymał nawet spory udział w rynku funduszy PPK, które zapewniają stały dopływ nowych pieniędzy do zarządzania. ©